

Badania ceramiki użytkowej starożytnej Grecji

# Naczynia z Eginy

BARTŁOMIEJ LIS

Instytut Archeologii i Etnologii, Warszawa  
Polska Akademia Nauk  
blis@iaepan.edu.pl

**Trwające pięć lat wykopaliska w Mitrou w środkowej Grecji obaliły pogląd, że w starożytnej Grecji handlowano głównie luksusową ceramiką i pokazały, jak „zwykle” naczynia użytkowe wędrowały z miejsca ich produkcji do domostw Greków**

Każde nowe wykopaliska przynoszą wiele niespodzianek i często wymuszają weryfikację utartych poglądów. To jeden z uroków archeologii. Rzadko jednak trafiają się takie projekty, które likwidują wiele białych plam w naszej wiedzy o danym regionie oraz sprawiają, że niektóre z rozdziałów greckiej prehistorii muszą być napisane od nowa. Do takich projektów należą wykopaliska w Mitrou, grecko-amerykańskie przedsięwzięcie, które właśnie zakończyło piątą, i ostatnią, sezon wykopalisk. Jestem w nie zaangażowany od początku (rok 2004). Część odkrytego tam materiału służy mi jako punkt wyjścia do powstającej pracy doktorskiej. Jedną z takich białych plam jest handel ceramiką produkowaną na wyspie Egina z rejonem środkowej Grecji, w której leży stanowisko Mitrou. Do tej pory wiadomo było jedynie, że taka ceramika docierała tam, pokonując, bagatela, ok. 240 km drogą morską. W jakich ilościach, w jakich okresach i dlaczego – tego nie wiemy.

## Złote garnki

Egina to wyspa położona dogodnie w samym centrum Zatoki Saronijskiej, nad którą leżą także Ateny ze swoim portem w Pireusie. Główne stanowisko archeologiczne nosi nazwę Kolonna – od jedynej zachowanej kolumny widocznej od strony morza ze znacznej odległości. Są to pozostałości sporej osady, która zwłaszcza w okresie przed formowaniem się kultury mykeńskiej i w jego trakcie odgrywała znaczną rolę. Świadczyć mogą o niej zarówno potężne fortyfikacje, jak i fakt odkrycia tam najstarszego grobu szybowego, w którym pochowany został władca-wojownik. Bardzo podobne, jedynie młodsze o ok. 150 lat, groby szybowe odnaleziono w Mykenach; z nich właśnie pochodzi sławna maska Agamemnona. Znaleziska wskazują na intensywne kontakty z Cykladami i Kretą, niewykluczone też, że w samej Kolonii funkcjonowała kolonia minojska.

Jednym z wyznaczników kontaktów handlowych z terenami Grecji lądowej jest szeroko rozprzestrzeniona ceramika produkowana na Eginie. Była to m.in. ceramika stołowa (kratery, puchary), ale przede wszystkim naczynia o charakterze użytkowym – dzbany do transportu i przechowywania wody oraz naczynia do gotowania. Jest to o tyle niezwykłe, że dotychczas powszechnie uważano, iż handlowano przede wszystkim pięknie dekorowaną luksusową ceramiką oraz naczyniami będącymi jedynie „opakowaniami” pożądanego produktu, np. wina czy oliwy. Handel ceramiką użytkową udało się wyśledzić dzięki dwóm obserwacjom: podobne w formie i dekoracji naczynia znajdowane były na różnych stanowiskach, a w wielu z nich dawało się dostrzec drobiny miki (tj. *biotyty*), która w słońcu świeciła złotym blaskiem. Te same obserwacje pozwoliły na identyfikację Eginy jako miejsca produkcji – najczęściej tego typu naczyń znajdowano właśnie w Kolonii, a wulkaniczna geneza wyspy doskonale tłumaczy obecność w naczyniach złotej miki, a także innych domieszek.

## Starożytni mistrzowie

Jak można wytłumaczyć przyczyny popularności egineckich naczyń użytkowych w regionach Grecji, w których lokalnie wytwarzano naczynia o identycznej funkcji? Z pewnością częściowym wytłumaczeniem jest dominująca pozycja Eginy na przełomie i początku późnej epoki brązu – posiadanie rozpoznawalnych naczyń z tego ośrodka niosło ze sobą pewien prestiż, mogło być wyrazem powiązań z ówczesnym centrum. Zapewne dlatego w położonej w Argolidzie Lerne stypa po pogrzebie znaczącej postaci przygotowana została i podana w naczyniach, z których ponad



**Ceramika, zarówno stołowa, jak i użytkowa produkowana na Eginie była pożądanym w starożytnej Grecji towarem, stanowiąc do 10% wszystkich naczyń używanych w Mitrou**

Mitrou Archaeological Project



**Trwające od 2004 roku grecko-amerykańskie wykopiska w Mitrou w środkowej Grecji udowodniły, że położona w centrum Zatoki Saronijskiej wyspa Egina była centrum produkcji naczyń do gotowania w starożytnej Grecji**

połowa sprowadzona była z Eginy! Jednakże w wypadku naczyń użytkowych decydującą rolę grała zapewne ich wysoka efektywność w codziennym zastosowaniu, uzyskana prawdopodobnie dzięki domieszce wulkanicznej. Dzbany na wodę uzyskiwały w ten sposób porowatość pozwalającą części wody na odparowanie, co utrzymywało niską temperaturę wody wewnątrz naczynia. Natomiast domieszka ta zastosowana w naczyniach do gotowania nadawała im najprawdopodobniej niezwykłą odporność na wysoką temperaturę i jej nagłe zmiany. Być może były to jedyne naczynia, które mogły być wstawione bezpośrednio w ogień, podczas gdy inne, jak pokazują ślady okopcenia, stawiane były jedynie na brzegu paleniska.

Zapewne te właśnie przesłanki decydowały o dotarciu tych naczyń w znacznych ilościach aż do Mitrou. Początek intensywnego importu przypada na ok. 1500 r. p.n.e., prawie jednocześnie z boomem w handlu tą ceramiką obserwowanym na stanowiskach położonych bliżej Eginy. Późniejsze lata to stopniowe słabnięcie handlu naczyniami z Eginy, prawdopodobnie związane z polityczno-ekonomicznymi kłopotami samej Kolony. Jednakże nawet 150 lat później nieliczne naczynia nadal trafiają do Mitrou.

### Dalekie podróże dzbanów

Na podstawie danych liczbowych możemy stwierdzić, że w szczytowym, początkowym okresie wymiany nieco ponad 10% ceramiki importowane było z jednego tylko miejsca – Eginy. Jest to niewiele mniej niż w osadach położonych bardzo blisko tej wyspy. Z tego ok. 4% przypada na egineckie naczynia do gotowania, stanowiące 25% wszystkich naczyń kuchennych z Mitrou. Prawdziwy przełom zarówno w produkcji, jak i dystrybucji ceramiki z Eginy ma miejsce ok. 1350 r. p.n.e. i jest doskonale udokumentowa-

ny przez znaleziska w Mitrou. Otóż od tego okresu, przez następne 200 lat, eksportowane są jedynie naczynia do gotowania. Zarówno handel ceramiką stołową, jak i dzbanami na wodę ustał zupełnie. Sezon badań w roku 2008 przyniósł niespotykane odkrycie, które przerosło nasze oczekiwania. Bogaty depozyt naczyń z okresu bezpośrednio poprzedzającego upadek pałaców mykeńskich (tj. ok. 1200 r. p.n.e.) ustanowił nowy rekord liczby ceramiki z Eginy – okazało się, że prawie 50% naczyń do gotowania pochodzi właśnie stamtąd. Można spekulować, iż co drugi posiłek przygotowywany był w naczyniu sprowadzonym z odległości 240 km!

Na koniec można przytoczyć dwa ciekawe fakty dotyczące ceramiki egineckiej. Otóż w swej prawie 1000-letniej historii produkcji i wymiany handlowej była ona wyłącznie ręcznie lepiona, bez użycia koła, co zaskakuje w obliczu olbrzymiej skali produkcji. Dodatkowo wiele z naczyń posiadało tzw. znaki garncarskie, czyli kombinacje nacięć i wgłębień umieszczanych na różnych częściach naczynia w określonym celu. Przypuszcza się, że tak znakowały swe produkty warsztaty garncarskie funkcjonujące zapewne w ramach pojedynczej rodziny. ■

### Chcesz wiedzieć więcej?

- Podręcznik do archeologii egejskiej autorstwa prof. Jeremy'ego Ruttera, [http://projectsx.dartmouth.edu/history/bronze\\_age](http://projectsx.dartmouth.edu/history/bronze_age)
- Lindblom M. (2001). *Marks and Makers. Appearance, Distribution and Function of Middle and Late Helladic Manufacturer's Marks on Aeginetan Pottery*, SIMA 128, Jonsered.
- Van de Moortel A., Zahou E. (2004). Excavations at Mitrou, East Lokris. *Aegean Archaeology 7 (2003-2004)*, 39-48, <http://www.mitrou.org/index.html>
- <http://www.unc.edu/~dchaggis/Moortel%20Zachou%20AEA%207%20Excavations%20at%20Mitrou%202004.pdf>